

# **P**rzewodnik «Żydowskie Grodno»

Wolha Sobolewska  
Natalia Pasiuta



## Przewodnik «Żydowskie Grodno»

Wolha Sobolewska

*doktorantka kultur-  
oznawstwa, docent kate-  
dru kulturoznawstwa  
Grodzieńskiego Uniwer-  
sytetu Państwowego  
im. Janki Kupały,  
badaczka judaistyki,  
autorka 2 monografii  
i ponad 80 artykułów  
o historii Żydów z  
pogranicza Imperium  
Rosyjskiego.*

Natalia Pasiuta

*znany metodyk  
Grodzieńskiego Ob-  
wodowego Centrum  
Twórczości Narodowej,  
przewodnik wycieczek,  
krajoznawca.*

**P**rojekt zrealizowany został przy Grodzieńskim Uniwersytecie Państwowym im. J. Kupały, a grupa docelowa byli studenci historii i socjologii oraz 2 grupy młodzieży żydowskiej z Białorusi, Rosji i Litwy, którzy przyjechali do Grodna na zaproszenie ambasady izraelskiej na Białorusi.

Projekt trwał od marca do kwietnia 2012 r. Jego wynikiem jest przewodnik po Grodnie śladami Żydów, wykonany w formie prezentacji w PowerPoint.

**I**dea projektu powstała dawno temu jako wynik zainteresowań jego autorek. W. Sobolewska pracuje ze studentami i przygotowuje ich do otrzymania tytułu „przewodnika turystycznego”, a N. Pasiuta sama jest przewodnikiem. Autorki odczuwały niedostatek, wynikający z braku opracowań tras turystycznych dotyczących historii Żydów w Grodnie. Miasto jest chętnie odwiedzane przez turystów zarówno z Białorusi, jak i z zagranicy. Zdarza się, że przyjeżdżają tu amatorzy turystyki „nostalgicznej” – potomkowie grodzieńskich Żydów-emigrantów, którzy próbują odnaleźć ślady swoich rodzin. Przewodnikom brakuje wiedzy z zakresu historii Żydów w Grodnie. Studenci nie zdobywają należytej wiedzy, orientują się w „Grodnie królewskim”, natomiast „Grodno żydowskie” (podobnie jak „Grodno białoruskie”), pozostaje dla nich wciąż niewiadomą. Poza tym, nie powstał do tej pory żaden przewodnik żydowski, ani w wersji drukowanej, ani elektronicznej. Autorki postanowiły wypełnić tę lukę.

**C**elem projektu było stworzenie wirtualnej trasy po Grodnie, śladami Żydów, którą można przebyć wirtualnie lub w rzeczywistości. Prezentacja opierała się na zdjęciach budynków, przedstawiających je współcześnie oraz fotografii tych samych budynków z 1 połowy XX w., opisanych przystępnym językiem. Dodatkowo opisy dostarczają wiedzy o historii Żydów od średniowiecza do II wojny światowej i holokaustu. Autorki liczą na to, że teksty spełnią swą funkcję wychowawczą, uświadomią odbiorców na białoruskie dziedzictwo żydowskie i zachęcą do głębszego poznania wielokulturowości Grodna.

**P**rojekt nie był sponsorowany, ale autorki zamierzają wziąć udział w konkursie grantów na małe żydowskie projekty historyczne i kulturalne, organizowanym przez Centrum Sefier z Moskwy. Planują wydać kolekcję kolorowych pocztówek, które można byłoby rozpowszechniać w celach niekomercyjnych. Jeśli uda się otrzymać pieniądze, zostanie zorganizowana akcja promocyjna, a także szereg prezentacji o centrum kultury, jakim jest Grodno, jego zabytkach oraz o społeczności żydowskiej miasta.

Praca została wykonana w całości samodzielnie przez autorki projektu. Jedyną napotkaną trudnością okazała się niemożność umieszczenia prezentacji na popularnych stronach internetowych dotyczących Grodna. Stało się tak dlatego, że strony grodzieńskie strony WWW właściwie nie są aktualizowane, zaś społeczność żydowska Grodna nie ma swojego miejsca w sieci. Autorki spróbują umieścić przewodnik na stronie białoruskiego towarzystwa żydowskiego oraz na portalach społecznościowych, np. na Facebook'u.

# Przewodnik „Żydowskie Grodno”

**Tekst– Wolha Sobolewska.  
Fotografie – Taciaa Alpatawa.  
Uporządkowała– Natalia Pasiuta.**

## **Ulica Zamkowa (dawna Żydowska)**

Ulica Zamkowa była osią dawnej dzielnicy żydowskiej, dlatego w średniowieczu nosiła nazwę Żydowska. Społeczność żydowska zasiedlała Grodno już od XII w., a w wieku XIV była już doskonale zorganizowaną gminą, posiadającą kahał, cmentarz i synagogę. W XVI i XVII wiekach grodzieński kahał zaliczano do najbardziej wpływowych i zamożnych w regionie; był jednym z pięciu głównych kahałów Litewskiego Waadu (Sądu; władzy ponadkahałnej na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego). Prawa osobiste i majątkowe Żydów grodzieńskich chroniły przywileje, nadane im przez polskich królów: Stefana Batorego i Władysława IV. Pod koniec 1794 r. społeczność żydowska Grodna liczyła 2780 osób (43% mieszkańców miasta); w 1881 r. – 24815 osób (69% mieszkańców); w 1916 r. – 15537 osób (64% społeczności miasta); w roku 1931 – 20931 osób (42% mieszkańców). W okresie Holokaustu społeczność żydowska niemal zniknęła z Grodna. W 1959 r. ilość żydowskich mieszkańców miasta wynosiła tylko 1783 osoby (2,4% wszystkich mieszkańców), w większości przyjezdni.

## **Uliczka Zamkowa (dawna ulica Wąska) Pomnik ku czci ofiar getta**

W czasie okupacji niemieckiej, w czerwcu 1941 r., rozpoczął się proces eksterminacji społeczności żydowskiej. Zamordowano wybitnych przedstawicieli inteligencji żydowskiej, a 1 listopada 1941 r. założono dwa getta. Znajdujemy się przy wejściu do getta nr 1. Przez ulicę Zamkową przebiegało ogrodzenie z drutem kolczastym: oddzielało teren getta od reszty miasta. Getto nr 1 utworzono na terenie starej dzielnicy żydowskiej, posiadającej szczelną zabudowę i niewielki placik. Na tak małej przestrzeni zgromadzono 15 000 osób, dlatego można sobie wyobrazić, że życie w takich warunkach było nie do zniesienia.

Po prawo od dawnego wejścia do getta znajduje się budynek Judenratu – organu przeznaczonego do pośrednictwa między Żydami a okupantem. Do zadań Judenratu należało m.in.: ściąganie podatków, organizowanie pracy przymusowej, prowadzenie spisu ludności, przedstawianie danych okupantom). Przewodniczącym rady obwołano byłego dyrektora gimnazjum Tarbut, doktora Dawida Brawer. Działalność jego, jak również samej rady, ocaleni więźniowie getta ocenili przychylnie.



Od listopada 1942 r. naziści prowadzili „Akcję Reinhard”, której celem była eksterminacja ludności żydowskiej z Grodna. Niemal wszystkich Żydów przeniesiono do tymczasowego obozu w Kołbasinie, a następnie wywożono ich do obozów śmierci do Treblinki lub Oświęcimia. Z 20 tysięcy żydowskich mieszkańców Grodna Holokaust przeżyło mniej niż 200 osób.

Obóz w Kołbasinie stworzono z myślą o jeńcach sowieckich. Funkcję obozu tymczasowego dla więźniów getta pełnił od jesieni 1942 r. do końca stycznia 1942 r.

W 1965 r. w miejscu jego istnienia (obecnie ulica W. Słomowej) postawiono obelisk. Tablicę upamiętniającą zdarzenia i żydowskie ofiary wojny zainstalowano na ulicy

### **Ulica Zamkowa, numery 7 i 11 (domy kupców Sobalia i Stralca)**

Pierwsi Żydzi, którzy osiedli w Grodnie, trudnili się handlem i lichwą; obsługiwali nawet dwór królewski i rody arystokratyczne. Później do grupy dołączyli rzemieślnicy i przedstawiciele wolnych zawodów, którzy uciekali na Wschód przed „czarną śmiercią” – dżumą. Przywilej wielkiego kniazia Witolda z 1389, dziś uważany za fałszywy, upoważniał Żydów grodzieńskich do prowadzenia handlu i usług rzemieślniczych. Domy o numerach 7, 9 i 11, z początku XX w., należały właśnie do żydowskich rodzin kupców, którzy z sukcesem zajmowali się handlem (futrami, narzędziami, zbożem), arendami (organizowali przeprawy przez Niemen i mieli prawo pobierać podatki) oraz przygotowywaniem zapasów żywności i odzieży dla armii.

### **Ulica Zamkowa, numer 13. Sklep z winami Rochli Rumkowskiej**

Żydzi niemal od zawsze związani byli z prowadzeniem „przemysłu monopolowego”. W 1886 roku, 95% punktów, w których produkowano i sprzedawano trunki, należało właśnie do Żydów. Spis powszechny ludności z 1897 r. wykazał, że w mieście znajdowało się 176 żydowskich lokali, w których serwowano napoje wysokowe. Sprzedaż alkoholu dokonywała się w sklepach z winami (jeden z nich znajduje się przed nami), szynkach, zajazdach, sklepach z winami reńskimi i portugalskimi, karczmach, barach, restauracjach, kawiarniach, bufetach, jadłodajniach i traktierniach. Każdy z wymienionych lokali różnił się od pozostałych asortymentem i jakością obsługi, godzinami pracy oraz klientelą.



### **Ulica Zamkowa, nr 16. Muzeum Historii Religii**

W dawnym pałacu K. Chrapłowicza znajduje się obecnie Państwowe Grodzieńskie Muzeum Historii Religii. Jedna sala jest w nim poświęcona judaizmowi i historii Żydów na Białorusi.

### **Plac widokowy przy Nowym Zamku. Panorama dawnego Farsztatu Zaniemeńskiego**

Farsztat zaniemeński był regionem, który w wiekach XVIII-XIX zamieszkiwała żydowska biedota. Handel uprawiano na Rynku Zaniemeńskim (obecnie plac między klasztorem franciszkańskim i Instytutem Kształcenia Ustawicznego nauczycieli).

Do wybuchu II wojny światowej znajdowała się tu również synagoga – unikatowy zabytek drewnianej zabudowy Białorusi, wzniesiona w 1760 r. w stylu barokowym przez Bejsa Chochesasa. Świątynia znajdowała się na pagórku między dzisiejszymi ulicami Lewanabiareżnaj i Darwina. Podstawa synagogi była bryła pokryta dachem tzw. „łamanym” w kilka załamów. Główną fasadę wieńczyły 2 wieżyczki z oknami na cztery strony świata. Synagoga spłonęła już w pierwszych dniach drugiej wojny światowej.

### **Cmentarz żydowski na wzgórku leśnym Pyszki nad Niemnem**

Cmentarz na Farsztacie Zaniemeńskim założony został w XVIII w. z myślą o mieszkańcach tej części miasta. To jedyny cmentarz żydowski zachowany w Grodnie do naszych czasów. Obecnie można tu jeszcze obejrzeć ponad 2000 naziemnych pomników – macewów. Niektóre są mocno zniszczone, bo ze starości poprzewracały się i długo leżały częściowo zakopane w ziemi.

Napisy na nagrobkach w większości są po hebrajsku, a także w jidysz. Na tym cmentarzu pochowano rabina Aleksandra Zyskina, zmarłego w 5554 r. (chronologia żydowska; 1794 r. to chronologia chrześcijańska) W latach 90.-tych postawiono na jego mogile pomnik. Przed śmiercią rabin zastrzegł, aby w promieniu 100 metrów od swojego grobu nie grzebać nikogo, oprócz żydowskich dostojników religijnych. Dlatego też wokół miejsca pochówku rabina było sporo wolnej przestrzeni. Dzięki temu bez trudu odnaleziono mogiłę Zyskina.

Na tym samym cmentarzu spoczywa również Szymon Szkop – inny wybitny grodzieński rabin.

Z lewej strony cmentarza leżą ogromne bezkształtne grudy ziemi. Ten miejsce, w które zwożono wymieszane z piaskiem i ziemią resztki z wyburzanego Nowego Cmentarza Żydowskiego. W okresie międzywojennym kierownikiem Cmentarza Farsztadzkiego był Lejbe Arłowicz. Na terenie cmentarza postawiono budkę strażniczą, która zachowała się do dnia dzisiejszego. Cmentarz zamknęły władze sowieckie w 1968 r.

### **Ulica W. Trajckaha, nr 59. Wielka synagoga chóralna.**

W 1578 r. zbudowano w tym miejscu murowaną synagogę. Główny rabin, Mordechaj Jaffe, zaprosił znanego włoskiego architekta, Sante Gucci, aby zbudował świątynię, która może pomieścić 2000 osób. W 1899 r. Grodno nawiedził pożar, niszcząc nie tylko dach i fasadę synagogi, lecz także wiele okolicznych budynków, w tym żydowskie domy modlitw i dom dziecka. W latach 1902-1905 synagoga, przy wsparciu finansowym gubernatora, została przebudowana. Dostawiono do niej boczne fligiele, które znacznie zmieniły wygląd świątyni. Do budowy wykorzystano elementy XVI-wiecznej bożnicy i głównej fasady; fligiele utrzymano w stylu rosyjskiego modernu. Możliwe, że remont synagogi prowadził ten samo architekt, który zbudował dom kupca Murawiova na Placu Sowieckim. Do wybuchu wojny w świątyni działał chór, pracował też organista, a obok znajdowała się rytualna łaźnia – mikwa.

W czasie niemieckiej okupacji w budynku Wielkiej Synagogi, na pierwszym piętrze założono tymczasowy szpital dla mieszkańców getta. Synagoga była też wykorzystywana, niestety, jako miejsce kaźni Żydów. W czasie likwidacji getta nr 2 i podczas wywożenia ludzi z getta nr 1, w synagodze zbierano grupy Żydów, którzy mieli być przeniesieni.

W 1944 r. władza sowiecka zamknęła synagogę jako miejsce kultu. Wykorzystywano ją jako magazyn produktów spożywczych i środków medycznych, następnie – jako pracownie artystyczne. W 1991 r. zwrócono budynek społeczności żydowskiej. Obecnie w synagodze odbywają się nabożeństwa i wydarzenia edukacyjno-kulturalne, prowadzone są intensywne prace nad stworzeniem muzeum.

### **„Szulchojr” (Plac szkolny, plac imienia rabina Nochuma), przed Główną Synagogą**

Wielka Synagoga i plac wokół niej, tworzą centrum starej dzielnicy żydowskiej – stąd Żydzi zaczęli rozprzestrzeniać się na resztę miasta. Życie grodzieńskiej gminy żydowskiej toczyło się właśnie w tym miejscu – na Placu Szkolnym. Po obu stronach synagogi mieściły się domy modlitw i szkoły religijne, a także dom kahalny.



Jeszcze w latach międzywojennych plac nosił nazwę rabina Nochuma – znanego żydowskiego dostojnika, żyjącego w Grodnie w XIX wieku. Nochum Kapłan (1830-1897) służył w synagodze, był znany ze swego dobrego serca. Nawet kiedy jego rodzina znajdowała się w trudnej sytuacji materialnej, zbierał po 100-150 rubli dziennie i ofiarowywał je biednym, niezależnie od wyznania. Kapłan był wybitnym uczonym, prowadził wykłady o tematyce talmudycznej w trzech szkołach religijnych w Grodnie. Zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie, uważali Nochuma za świętego i wierzyli, że jego dotyk uzdrowia. W pogrzebie słynnego rabina uczestniczyło 15 tysięcy ludzi. Jego imieniem nazwano grodzieński „Chesed”.

### **Ulica W. Trajleckaha, nr 57. Szkoła modlitewna dla dziewcząt „Klauz”**

Budynek z końca XIX w. zbudowany w stylu ceglanej eklektyki. Od lat mieściły się w nim domy modlitewne i szkoły: najpierw dom modlitewny dla dziewcząt „Klauz”, później dom modlitewny Lewinsona „Chaim-Icka”, następnie szkoła Talmud-Tora, w 1920 r. prowadzono tu kursy dla nauczycieli, potem 7-mioklasową „Talmud-Torę I”, której dyrektorem był S. Badykiem. Przez pewien czas swoją siedzibę miała tu również szkoła rzemieślnicza E. Bergmana. W domach modlitewnych, oprócz wspólnej modlitwy, nauczano Tory i Talmudu, poprzez religijne dyskusje dla dorosłych. Takie spotkania skupiały i jednoczyły lokalne społeczności wiernych według przynależności terytorialnej albo wedle zakresu tematycznego; organizowały je gminy lub osoby prywatne.

### **Ulica Krzywa. Stary cmentarz żydowski**

Stary i zabytkowy cmentarz żydowski z końca XIV w., działający do początku XIX w., rozciągał się wzdłuż rzeki Grodniczanki, pomiędzy synagogą i dzisiejszym parkingiem. Na cmentarzu znajdowały się strażnica i dom bractwa „Chaura kadzisha”, które zajmowało się przygotowaniem ciała zmarłego do pochówku. Na początku XX w. cmentarz podupadł. Przedstawiciele gminy żydowskiej, w liście z dnia 24 maja 1932 r., wystosowanym do komisarza policji w Grodnie, piszą: „Stary cmentarz żydowski przy ul. Krzywej 1, obiekt zabytkowy o wysokim znaczeniu historycznym (pochodzi z XV wieku), niszczeje z każdym dniem. Miejscowa ludność na terenie cmentarza wypasa bydło, nie szanując miejsca spoczynku naszych przodków. Jednak gorsze jest to, że różni wandale organizują tam orgie, nie do zaakceptowania w żadnym społeczeństwie; cmentarz służy im jako miejsce do przeprowadzania treningów sportowych oraz urządzania spotkań towarzyskich... Przedstawiciele grodzieńskiej gminy żydowskiej zwracają się z prośbą o podjęcie zdecydowanych i skutecznych kroków,

aby zakończyć barbarzyńskie praktyki i pociągnąć winnych bezczeszczenia cmentarza do odpowiedzialności karnej...”. W okresie międzywojennym kierownikiem Starogo Cmentarza był Hilel Stawicki.

W czasie II wojny światowej na cmentarzu grzebano zmarłych z getta nr 1. W sierpniu 1944 r. teren cmentarza przekazano wojsku, które trzymało tam skład amunicji i floty transportowej. Ocalało kilka macewów, obecnie cmentarz jest zagrożony zniszczeniem z powodu budowy nowej ulicy, na wzór Wialikaj Trajeckaj.

### **Ulica Krzywa (przy parkingu). Rynek rybny i przytułek dla dzieci**

Na ulicy Krzywej, za synagogą, znajdował się pierwszy cmentarz żydowski w Grodnie. Nieopodal, obecnie przy sklepie „Abuchauski”, był Rynek, który najpierw nosił nazwę Niemiecki, później zaś Kozi i Rybny. Stały tu drewniane stragany, skupiały się wokół nich handel i usługi rzemieślnicze. Na Rynek wybiegało kilka uliczek i zaułków, zamieszkałych przez żydowską biedotę. Warunki sanitarno-higieniczne były na bardzo niskim poziomie, zagęszczenie ludności zaś przewyższało dopuszczalne normy. Na Rynku założono przytułek dla dzieci. Oficjalna historia tej instytucji dobroczynnej zaczęła się w 1870 r. zatwierdzeniem jej statutu. Organizacja była finansowana ze specjalnego podatku, nazywanego „skrynacznym”, a także środków gminy i dobrowolnych datków. Często zdarzało się, że przytułek otrzymywał znaczne wsparcie w postaci spadków majątkowych.

### **Ulica W. Trajeckaha, nr 13. Szkoła modlitewna „Chajem Adam”**

Szkoła modlitewna „Chajem Adam” („Bejt cha-knesset cha-gadon”), wzniesiona w 1875 r., mogła pomieścić jednorazowo do 400 osób obu płci. W latach 30.-ch XX w. administratorem szkoły był Hirsz Farber. Współcześnie w budynku działa sala do trenowania sportów walki.

Do szkoły uczęszczał klasyk literatury żydowskiej, poeta Lejbe Najdus (1890-1918). Pisał w jidysz, po hebrajsku i rosyjsku, sławił miłość i radość, był wrażliwy na piękno przyrody. Część tomiku napisanego w języku rosyjskim pt. „Paliavoje panno”, wydrukowano w Wilnie i Grodnie. Najdus tłumaczył na języki żydowskie teksty H. Heinego, E. Poego, A. S. Puszkina i M. J. Lermontowa. Często prowadził wykłady o literaturze dla słuchaczy żydowskich. Współcześnie jedna z ulic starej dzielnicy żydowskiej w Grodnie (dawny Zaułek Chlebowy) nosi nazwę Lejby Najdusa.

**Ulica W. Trajeckaha, nr 2. Talmud-Tora. Szkoła rzemieślnicza E. Bergmana**

W budynku z 1888 r., zbudowanym w stylu ceglanej eklektyki, mieściła się grodzieńska Talmud-Tora – szkoła religijna, utrzymywana z datków gminy żydowskiej. W 18-stu klasach Talmud-Tory bezpłatnie pobierały naukę dzieci w wieku od 7 do 14 lat, pochodzące z najbiedniejszych rodzin. Społeczność żydowska zapewniała dzieciom darmowe wyżywienie, przybory szkolne, podręczniki i czasem nawet odzież czy obuwie. W międzywojniu wiedzę zdobywało tu ok. 200 uczniów.

Szkołę rzemieślniczą im. Elizara Bregmana założono w 1902 r., zgodnie z jego wolą wykorzystując na ten cel pozostawione przez niego środki finansowe. Udział w założeniu szkoły miało również Towarzystwo Popularyzacji Rzemiosła wśród Żydów. Szkoła kształciła wykwalifikowanych ślusarzy, kowali i mechaników, w połowie lat 20.-tych prowadzono także kursy kroju i szycia dla dziewcząt. Łączna liczba uczniów sięgała 100 osób. Szkołę wspierała finansowo gmina żydowska i „ORT” (organizacja wspierająca rzemiosło i rolnictwo w środowisku polskich Żydów).

W 1925 r. przy szkole uruchomiono kursy zawodowe dla dorosłych, na których przygotowywano do pracy przyszłych stolarzy, ślusarzy i elektrotechników. Kursami kierował dyrektor szkoły rzemieślniczej, M. Gażanski. Na zajęcia przyjmowano mężczyzn, którzy ukończyli 16 lat, a także 5 klas szkoły ogólnej.

Wykłady prowadzono w jidysz. Nauka trwała 2 lata i składała się z części teoretycznej i praktycznej i kończyła egzaminem. Dla uczestników organizowano też wiele innych zajęć: języka polskiego, jak prowadzić korespondencję handlową, krajoznawstwa, gospodarczej geografii Polski, wiedzy o społeczeństwie, judaiki (religia i język), arytmetyki i algebry, rachunkowości, kalkulacji, higieny, etyki, projektowania, geometrii, fizyki oraz technologii zawodowej.

**Ulica Wileńska, parking. Miejsce, w którym znajdowała się żydowska łaźnia im. M. Frumkinej**

Na dzisiejszej ulicy Wileńskiej stały niegdyś domy zamożnych Żydów, wśród których wyróżniała się szczególnie rodzina kupców Frumkinych. Przed mostem na Brodniczance, Mina Frumkina zbudowała łaźnię z mikwą – basenem do rytualnych oczyszczeń. Mikwa była wielką wanną, 1,5x1,5 m, o głębokości ok. 1,2 m. Mężczyźni odwiedzali łaźnię przynajmniej raz w tygodniu przed szabatem, a kobiety pojawiały się tam zawsze po porodzie i zakończeniu menstruacji. Z mikwy korzystali również zawsze przed pracą urzędnicy profesjonalnie przepisujący Torę – sojferzy. Dbano o zachowanie czystości i higieny osobistą, zmniejszając zagrożenie zachorowań na choroby epidemiczne wśród Żydów.

W 1920 r. łaźnia była jedyną w mieście. Połowę wszystkich odwiedzających stanowili żołnierze, płacąc za wstęp jedynie 1/5 ceny. Pojawiało się też sporo cywilów. Łaźnia utrzymywała się wyłącznie ze środków gminy żydowskiej. Niestety, trudna sytuacja finansowa nie pozwalała zachować odpowiedniego poziomu higieny i w odpowiednim czasie wyremontować łaźnię. Po wojnie i okupacji miasta, łaźnia znacznie podupadła i w 1923 r. jej stan był następujący: budynek stwarzał zagrożenie pożarowe, farba na schodach poodpryskiwała, ściany miały zacieki i grzyb. Szczególnie niebezpieczny był jednak system kanalizacyjny, doprowadzający ścieki wprost do rzeki Brodniczanki, niemal w centrum miasta. W ciągu kilku lat społeczność miejska zdobyła pieniądze na remont. Zamontowano nowe emaliowane wanny, zreperowano kotły do podgrzewania wody. Remont pochłonęła ok. 10 milionów marek. W 1937 r. łaźnię zniszczył pożar. Straty wyniosły 2535 złotych, ale wyrównało je towarzystwo ubezpieczeniowe, więc przywrócono łaźni dawną świetność. Budynek rozebrano dopiero w latach 70.-tych XX wieku.

### **Ulica Sowiecka, nr 20. Hotel Lejby Federa**

Budynek został zbudowany w roku 1900 w stylu modern. Starsi mieszkańcy Grodna pamiętają jeszcze znajdującą się tu Restaurację Białystok. Wcześniej, na początku lat 20.-tych funkcjonował w tym miejscu hotel Lejby Federa, później Hotel Komercyjny, Handlowy, a także kawiarnia Altera Chazana.

### **Ulica Sowiecka, nr 12. Dom kupców Franków, należący początkowo do drukarza D. Miejlachowicza.**

Żydzi odegrali znaczącą rolę w historii grodzieńskiego drukarstwa. W budynku nr 12, od końca lat 60.-tych do połowy lat 90.-tych XIX w., mieszkał Dawid Mojsiewicz Miejlachowicz, przedstawiciel grodzieńskiego rodu drukarzy. Jego założyciel, Mojżesz Miejlachowicz, absolwent petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych, honorowy obywatel Grodna, prowadził w mieście zakład litograficzny. To w nim fachu nauczyli się synowie Mojżesza, Dawid i Josiel. Pozwoliło im to otworzyć własne pracownie typograficzne w roku 1868. W 1897 r., drukarnia Dawida Miejlachowicza, w której na profesjonalnych niemieckich maszynach pracowało 11 robotników, przeniesiona została na ulicę Sadową (współcześnie E. Orzeszkowej). Zakład ojca prowadzili dalej syn Zajdel i córka Ryłka-Judesa. Stali się prawowitymi właścicielami drukarni kolejno w latach 1893 i 1898.

### **Ulica Sowiecka, nr 5. Dom Szereszewskiego**

Dom należał do rodziny grodzieńskich kupców Szereszewskich. Josiel Lejbowicz Szereszewski był właścicielem największego przedsiębiorstwa w Grodnie, działającego na przełomie XIX-XX wieków – fabryki tytoniu. Syn Szereszewskiego, w 1921 r., oddał gminie żydowskiej w Grodnie, na cele dobroczynne, 25 % rodowego majątku. W domu nr 5 mieściły się zakłady rzemieślnicze i 14 mieszkań, a jedno z nich zajmował lekarz stomatolog S. L. Gażanski.

### **Plac Sowiecki. Miejsce, w którym znajdował się Ratusz i rady handlowe**

Najważniejszy plac miejski, od XV do pierwszej połowy XIX wieku, nosił nazwę Rynku, tu skupiały się handel miejski i życie miasta. Na placu znajdował się Ratusz, wiele sklepów w murowanych budynkach i pracownie rzemieślnicze, których właścicielami lub najemcami w większości byli Żydzi. Zgodę na prowadzenie sklepów na Rynku, grodzieńscy Żydzi otrzymali dopiero w 1662 r. Na placu znajdował się kościół, władze uznały za nieodpowiednie sąsiedztwo żydowskich kramów z miejscem kultu chrześcijan; obawiano się wyśmiewania przez wyznawców judaizmu katolickich obrzędów. Podejrzenia te spowodowały, że w 1669 r. król Michał Korybut Wiśniowiecki, nakazał Żydom, mieszkającym przy Rynku, zamurować okna w domach, których okna wychodziły na plac. Rynek nieraz stawał się sceną, na której spotykali się Żydzi i chrześcijanie, na przykład w czasie pogromu w 1666 r., kiedy zniszczone zostały żydowskie sklepy, a ich właściciele dotkliwie pobito. W okresie międzywojennym na placu, noszącym wówczas imię Stefana Batorego, znajdowały się cukiernie Lei Drajzin i Łazarza Posa, piwiarnia Arona Schindlera i Beniamina Rubinowicza, a także sklep z mąką Chaszy Michlesa.

### **Ulica Mostowa, nr 31. Budynek dawnej fabryki tytoniu J. L. Szereszewskiego (syna założyciela)**

Jedną z gałęzi przemysłu, którą Żydzi chętnie się zajmowali, była produkcja wyrobów tytoniowych. W 1862 r. powstało w tym miejscu największe wówczas na Białorusi przedsiębiorstwo – fabryka Josiela Szereszewskiego i Fajwela Rusoty. Zakład kilkakrotnie przenoszono. Znajdujący się przed nami budynek, służył za siedzibę fabryki w latach 1878-1924. W 1887 r., 668 robotników produkowało 4.864 pudrów tytoniu do palenia, 22.416 pudrów machorki, 9.316 tysięcy papierosów. Przed wybuchem I wojny światowej przedsiębiorstwo zatrudniało ok. 1.500 osób. W 1924 r. fabrykę przejął polski rząd.



### **Bulica Uryckaha, nr 9. Szkoła modlitewna „Kadzisz”**

Szkoła modlitewna kupca Frumkina, zbudowana w 1885 r. w stylu ceglanej eklektyki. W latach 30.-ch XX w. administratorem tej synagogi był Fajwel Gotkin. Obecnie jest to prywatny dom mieszkalny.

### **Ulica Kaluczyńska, nr 23. Jesziwa „Szaarej Tora”**

W budynku do 1939 r. mieścił się cheder (szkoła żydowska) i jesziwa (wyższa szkoła religijna) „Szaarej Tora”, co w przekładzie z hebrajskiego oznacza „Brama do Tory”. Tutaj chłopcy w wieku od 18. do 25. roku życia zdobywali wiedzę talmudyczną. W latach 1920-1930, grodzieńska jesziwa zdobyła wielką sławę. Niezależnie od trudności finansowych, przez cały czas swej działalności, wspierała finansowo żydowskie organizacje dobroczynne – niemiecką „Ezrę” i amerykańską „Dżoint”. Ilość uczniów sięgała 300 osób. W gronie nauczycieli był wybitny rabin, Szymon Szkop, znany ze swoich przekładów Tory, a także Szloma Charkawy, znakomity pedagog. Wśród uczniów „Szaarej Tory” znaleźć można nazwiska Amiel i Untermann, którzy w późniejszym czasie stali się głównymi rabinami w Tel-Awii i Izraelu.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, niektórzy z rabinów uciekli do Wilna (w 1941 r. wielu z nich zginęło z rąk faszystów). W 1939 r. wojska sowieckie zajęły Grodno i jesziwę zamknęto, bo jej istnienie nie było zgodne z ideologią ateistyczną, wyznawana przez okupanta. Mieszkańców domu przy ulicy Kaluczyńskiej 23 eksmitowano, budynek czeka na wyburzenie.

### **Róg ulic Telmana i Uryckaha. Budynek dawnej siedziby władz gminy żydowskiej w latach międzywojennych**

W okresie międzywojnia, kierownictwo grodzieńskiej społeczności żydowskiej mieściło się w na rogu ulic Telmana i Uryckaha (wtedy – Guwera i Skarbowej). 23 lutego 1929 r. gmina nabyła status podmiotu prawnego, zgromadziła budżet i zaczęła pobierać podatki. Sprawami gminy kierowały Związek i rada, wybierane w drodze głosowania spośród kandydujących partii. Własnością gminy były: nieruchomości w Grodnie i Druskiennikach (ok. 20 budynków), biblioteka, szpital, przytułek, dom starców, 2 szkoły państwowe „Tarbut”, szkoła rzemieślnicza im. G. Bregmana, synagoga, szkoła modlitewna „Chajem Adam”, 3 cmentarze i 3 rzeźnie. Dzięki siatce znajomości, prężnie rozwijała się działalność dobroczynna: towarzystwo „Linas Chacedek” zajmowało się dostarczaniem pomocy medycznej i leków dla biednych,

GRODNO Synagoga  
ГРОДНО Синагога





bezpośrednio do ich domów; „Damen rezajw” – dostarczało żywność i troszczyło się o pacjentów wypisanych ze szpitala. Miejskowa garkuchnia przygotowywała obiady dla ubogich (do 1.500 porcji dziennie), a z restauracji ekonomicznej korzystali przedstawiciele klasy średniej i inteligencji. Społeczność troszczyła się o zapewnienie w wolnym czasie rozrywek żydowskim żołnierzom, wyżywienie ich oraz więźniów w dni świąteczne. Władze gminy nadzorowały działanie łaźni, najlepszą w mieście piekarnię i kasę pożyczkową. Związek handlowców zaopatrywał pracowników fizycznych w niedrogie produkty, uruchomił własną piekarnię i klub, w którym można było poczytać prasę i spotkać się ze znajomymi. W latach 30.-tych społeczność przysyłała pieniądze na wsparcie Uniwersytetu Żydowskiego w Jerozolimie, Żydowskiemu Instytutowi naukowemu w Warszawie, Żydowskiemu Związkowi Studenckiemu, jeszybotowi „Szaarej Tora”, szkole rzemieślniczej działającej przy Towarzystwie Pracy Rzemieślniczej w Grodnie oraz organizacjom sportowym („Makawi”, „Kraft”, „Morgensztorm”, „Wizo”). Ogromne znaczenie nadawano tzw. „celom palestyńskim”: pomoc finansową z Grodna otrzymywały organizacje takie, jak „Keren Kajemet”, „Keren Haesod”, „Nehalutz”, Palestyński Fundusz Pracy. W tym czasie gminie liczącej ponad 25.000 mieszkańców służyło 5 rabinów, pracujących w 2 synagogach i 40 domów modlitewnych.

#### **Ulica Socjalistyczna, nr 35. Szkoła modlitewna „Banachem”**

Budynek wzniesiono w 1856 r. w miejscu starej drewnianej szkoły modlitewnej. Prośbę o budowę złożył Aron Sokal, na podaniu podpisało się jeszcze 32 mieszkańców, mieszkających na przyległych ulicach. Na budowę synagogi przeznaczono 350 rubli srebrem. Pierwszym kierownikiem świątyni został Hirsch Mojsiewicz Anders, a w okresie międzywojennym Szmul Zelikawicz.

#### **Ulica Kirowa, nr 3. Dom Chaima Bronerweina**

W latach 20.-ch, w tym budynku (zbudowany w 1878 r. w stylu ceglanej eklektyki) mieszkał rabin Chaim Białostocki. W 1926 r. przerobiono dom na magazyn rybny i produktów kolonialnych, należący do Chaima Bronerweina

### **Ulica Kirowa, nr 5. Szkoła Tarbut. Tablica pamiątkowa na domu, w którym mieszkał L. Zamenhof**

W budynku obecnie mieści się szkoła muzyczna. W latach 1893-'97, mieszkał w nim założyciel języka esperanto – Łazarz (Ludwik) Zamenhof (1859-1917) i dlatego na domu zamontowano tablicę pamiątkową. Zamenhof, przeniósł się tu z Białegostoku i zamieszkał w tym domu wraz z rodziną. W mieszkaniu otworzył prywatny gabinet (był okulistą). Przy Kirowej 5 przetłumaczony został utwór E. Orzeszkowej „Marta”. L. Zamenhof brał udział w pracach towarzystwa lekarzy, zajmował się stanem zdrowia i warunkami życia dzieci w wieku szkolnym, zasiadał na ławie przysięgłych grodzieńskiego sądu okręgowego. W latach 1922-1939 w budynku mieściło się gimnazjum żydowskie „tarbut” (wtedy była to ulica Kirowa 40).

### **Ulica Kirowa, nr 7. Dom Szlomy Schweicera**

Dom, w którym w okresie międzywojennym mieszkał żydowski nauczyciel Szmerel Badylkes. W latach 1919-1929, kierował prywatnymi szkołami początkowymi gminy żydowskiej w Grodnie, nauczał przedmiotów religijnych w Talmud-Torze i udzielał lekcji prywatnych.

### **Ulica Kirowa, nr 40. Szkoła „Tarbut”**

Budynek szkoły „Tarbut” (po hebrajsku to „kultura”), mieścił się przy ul. Kirowa 40. Tarbut to ruch pedagogiczny, który powstał w Polsce pod wpływem syjonizmu w latach 20.-ch XX wieku. W Grodnie, żydowskie dzieci obojga płci, miały możliwość nauki w instytucjach Tarbutu, które oferowały wszystkie poziomy nauczania. Wszystkie przedmioty, oprócz zajęć z języka polskiego i historii Polski, odbywały się po hebrajsku, a zasad wiary nauczano nie tyle w religijnym, ile w historycznym kontekście. Nauczano języków obcych: angielskiego i niemieckiego. Program odpowiadał standardom edukacji państwowej. Niezamożnym rodzicom zdolnych uczniów udzielano zniżek w opłatach za naukę dziecka. Szkoły Tarbut przygotowywały do życia w państwie żydowskim w Palestynie. Niemal wszystkie dzieci, które ukończyły te szkoły, należały do organizacji syjonistycznych.

W czasie okupacji niemieckiej niektórzy uczniowie Tarbutu brali udział w powstaniu w getcie nr 1 i spotykali się w piekarni Tankusa przy ulicy Wialikaj Trajeckaj. Oprócz dwóch budynków na ulicy Kirowa (numery 40 – szkoła początkowa i 5 – gimnazjum), do Tarbutu należał jeszcze jeden – przy dzisiejszej ulicy Socjalistycznej 19, gdzie mieści się obecnie szkoła wieczorowa.

### **Ulica Pawłowska, nr 15. Budynek, w którym znajdowało się centrum syjonistyczne**

Na początku XX w. w Grodnie coraz większa popularność zdobywały idee syjonistyczne. Organizacje syjonistyczne prowadziły rozmaite akcje, mające na celu nakłonienie Żydów do wyjazdu do Ziemi Obiecanej. Tysiące Żydów opuszczały Grodno. Ludzie przenosili się do Palestyny, Ameryki i Europy Zachodniej. W domu przy ulicy Pawłowskiej 15 znajdowało się centrum syjonistyczne do spraw działalności emigracyjnej.

### **Ulica Swierdłowa, nr 3. Żydowski dom starców**

Hebrajski dom starców założono w 1878 r., przy aktywnym współudziale znanego grodzieńskiego dobroczyńcy – kupca B. G. Aszkienazi. Murowany dwupiętrowy budynek przy ulicy Swierdłowa (wówczas – Bonifraterska), mógł pomieścić 20 osób starszych i inwalidów. Na początku lat 20.-ch XX wieku, dom starców, zarządzany przez B. Wolgela, cierpiał z powodu braku środków na swoje utrzymanie. Budżet placówki pochodził ze środków gminy żydowskiej; subsydia na ogrzewanie i remont wydawał magistrat. Ilość potrzebujących stale się zwiększała: jednych wojna pozbawiła środków do życia, innych uczyniła bezradnymi kalekami. W czasie bombardowań miasta, pożar strawił niemal cały Farsztat, który był dzielnicą ubogich. Około 400 chat spłonęło, ponad 2.000 Żydów zostało żebrakami, wielu z nich znalazło schronienie w domu starców. W latach 20.-ch pod opieką domu starców było od 70-ciu do 83-ch osób, w tym 4 inwalidów. Personel liczył od 6-ciu do 10-ciu osób. W latach 30.-ch sytuacja finansowa domu starców poprawiła się: „gospodarka kraju powoli się stabilizowała, otrzymano środki z „Dżointa”, a także w spadku od niektórych członków gminy.

### **Ulica Budzionnaha, nr 2. Szpital żydowski**

Ważnym elementem dla społeczeństwa żydowskiego jest okazywanie pomocy i zainteresowania innym ludziom, szczególnie chorym. Jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku na ulicy Małaj Trajeckaj (wówczas Rynek Niemiecki), uruchomiono szpital żydowski. W latach 1868-1871, na cele szpitalne wzniesiono budynek przy ulicy Swierdłowa 3 (wtedy Tatarska), który mógłby pomieścić 60 łóżek. Mieszkańcy Grodna lubili to miejsce ze względu na piękny krajobraz

i świeże powietrze – technicznie szpital był położony w najlepszym miejscu miasta. W latach 90.-ch XIX wieku w szpitalu działały poradnie: infekcyjna, chorób wewnętrznych i chirurgiczna. W zespole leczących, oprócz felczerów, zaczęło pracować też dwóch lekarzy. Pozostałych chorych dwa razy w tygodniu odwiedzał lekarz ze szpitala wojskowego. W latach 1915-1918, w związku z okupacją, szpital żydowski został przeniesiony, a na jego miejscu działał szpital miejski. W 1918 r. na mocy porozumienia między magistratem i gminą, szpitalowi zwrócono jego status lecznicy żydowskiej. Wiosną 1920 roku stworzono w nim szpital wojskowy.

Po wejściu do Grodna wojsk polskich, sprzęt szpitalny zarekwirowano, istniało zagrożenie, że szpital zostanie zamknięty, jednak dzięki pomocy ze strony amerykańskiego Czerwonego Krzyża (dostarczono leki, pieniądze, bieliznę i opatrunki), magistrat dostarczał żywność dla szpitala. W 1923 r. hebrajska lecznica weszła w skład zjednoczonej setki szpitali miejskich. Oddział infekcyjny zamknięto, a pacjentów przeniesiono do miejskiego oddziału stacjonarnego, gdzie gmina żydowska dostarczała koszerne jedzenie. W połowie lat 20.-ch szpital otrzymał nowy, murowany, dwupiętrowy budynek, na ul. Budzionnaha 2 (wtedy – róg ulic jagiellońskiej i Bonifraterskiej). Celem lekarzy szpitala było leczyć nie tylko medykamentami, lecz także atmosferą, w myśl zasady: „jak w domu, tylko lepiej”. Szpital dysponował sanatorium wodnym w Druskiennikach, apteką i ambulatorium dla chorych, którzy mogą się poruszać (opłaty były zróżnicowane). Magistrat pokrywał około jedną trzecią wydatków szpitala, pomagali również osoby prywatne i organizacje zagraniczne.

### **Ulica Antonowa, nr 1. Synagoga na Słabodzie Aleksandrowskiej**

Synagogę zbudowano na początku XX wieku. W międzywojniu, kierował nią Wolf Rybak, który przy niej mieszkał. W 2008 r. została przebudowana i założono w niej bankowe centrum rozliczeniowe.

### **Skrzyżowanie ulic Kosmonautów i Antonowa. Getto nr 2**

Getto nr 2 mieściło się w kwadracie ulic: prospekt Kosmonautów-Lidzka-Biełusza-Antonowa (dawna Słabodka). Przed umieszczeniem Żydów w getcie, terytorium obozu otoczono drutem kolczastym. Wejście główne znajdowało się od strony dzisiejszego dworca kolejowego. „Czarne wejście”, znajdujące się ze strony dzisiejszej ulicy Antonowa (przy rynku), wykorzystywano do wywozu zwłok. Przeniesienie wszystkich grodzieńskich Żydów do getta postanowiono dokonać 2 października, w godzinach 12-18. Zakładano, że mogą zabrać ze sobą tylko tyle rzeczy, ile mieści się na tacze, w wózku dziecięcym lub na sobie. Kosztowności, dobrą odzież i meble konfiskowano. W getcie nr 2 znalazło się ok. 10.000 osób, raczej inteligencja z rodzinami







(nauczyciele, adwokaci), zaś do getta nr 1 przywożono „specjalistów”, czyli rzemieślników i pracowników fizycznych. Po licznych migracjach ten stan uległ zmianie. Judenrat dążył do umieszczenia specjalistów w getcie nr 1: uważano, że mogą być potrzebni Niemcom, co da im szansę na przeżycie. Kierownikiem getta nr 2 był Otto Streblau. Stworzono judenrat (kierownictwo żydowskie), na którego czele stanął Natan Spokojny. Niemcy rozstrzelali go jeszcze przed zamknięciem getta za to, że przeprowadzono do obozu krowę. Po umieszczeniu Żydów w getcie ich bezpieczeństwo nieco się zwiększyło, jednak i tutaj terror, zabójstwa i szykany, stały się normą.

Dla porównania: w obozie nr 1 Żydom żyło się lepiej: miejsca było więcej, a ludzi mniej; mieli nawet duże pole, gdzie uprawiali warzywa i to znacznie pomagało w wyżywieniu. W getcie znajdowały się też cmentarz i synagoga. Jedna z nich zachowała się do dziś. Żydzi pracowali poza granicami getta. Ci, którzy otrzymali przydział do pracy, zbierali się na terenie obecnego dworca autobusowego.

Jesienią 1942 r. rozeszły się plotki, że Niemcy zamierzają wysłać Żydów do pracy poza Grodno. 4 listopada 1942 r. ogłoszono, że część mieszkańców getta nr 2 zostanie przewieziona do obozów pracy na Górnym Śląsku. Więźniom pozwolono zabrać ze sobą elegancki garnitur, szczoteczkę do zębów, szczotki do czyszczenia obuwia i odzieży. Tak zaczynała się likwidacja getta nr 2, która odbyła się w dwóch etapach. 9 listopada, naziści przewieźli do getta nr 1 dużą grupę specjalistów. Deszczową nocą, 14 listopada, około 1.600 ludzi, w tej liczbie starcy i kobiety z dziećmi u piersi, zagnano na stację kolejową i wpakowano w wagony towarowe. Transport jechał 3 doby. Więźniowie nie otrzymywali jedzenia, ani nawet wody. Stacją docelową był Oświęcim – wszystkich przywiezionych tu Żydów zagazowano. Nocą, 21 listopada, wywieziono jeszcze 2.400 osób – spotkał ich ten sam los, co pierwsza grupę wywiezionych. Getto nr 2 zamknięto.

### **Prospekt Kosmonautów, nr 26. Żydowski przytułek dla dzieci**

Na początku XX w. dom dziecka kilkakrotnie zmieniał adres. Z ulicy Wialikaj Trajeckaj (wtedy Pieraca 6) został w 1900 r. przeniesiony na ulicę Dominikańską 17, w miejsce dawnego szpitala żydowskiego, do którego został dostawiony nowy korpus. W 1914 r., specjalnie dla przytułku, wzniesiono dwupiętrowy budynek z drewnianym chlewikiem i łaźnią przy ul. Kosmonautów 6 (wówczas Rynek Skidalski). Mieszkało w nim 80 dzieci, w wieku od 1 do 18 roku życia. Bezpłatnie otrzymywały wyżywienie, odzież, edukację początkową i pomoc medyczną. Przytułek podzielił się na pensję dla sierot i oddział dla dzieci z biednych rodzin, które przychodziły tu do szkoły.

Dom dziecka z trudnością zniósł wojenne burze początku XX wieku. Instytucja utrzymywała się jedynie dzięki wsparciu grodzieńskich organizacji i przedsiębiorstw



H (na przykład kinu „Edem”), przyjaciół z zagranicy (organizacje „Dżoint”, Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom). W przytułku pracował 10-cioosobowy personel, kierował nim B. Abramski. Z powodu szalejących epidemii ilość sierot wzrosła, dlatego w 1921 r. instytucję powiększono i stworzono 150 miejsc dla dzieci, z pełną opieką, natomiast dzieci z biednych rodzin już nie przyjmowano na naukę. Od 1928 r. zarządzanie przytułkiem przeszło w ręce E. Janowskiego; poprzedni kierownik pracował na stanowisku nauczyciela religii.

### **Ulica Komunalna, nr 32. Budynek rzeźni żydowskiej**

W judaizmie istnieje zasada koszerności mięsa. Słowo „kaszrut” to po hebrajsku „przydatny”. Zwyczajowo używa się go do określenia jedzenia i napojów, przygotowanych zgodnie z żydowską tradycją. W latach 1921-'39, w Grodnie istniały 3 rzeźnie do uboju małych i dużych zwierząt rogatych, a także 2 rzeźnie do uboju drobiu. Zawód rzeźnika był niezwykle ważny i honorowy, a zajmować się ubojem można było tylko po otrzymaniu pozwolenia od rabina. Dzielnica przy centralnej rzeźni grodzieńskiej, znajdującej się przy ulicy Rzeźnickiej (obecnie Komunalna 32), liczyła 9 osób. Dwóch rabinów czuwało nad prawidłową techniką uboju. Ubojem zajmowało się bezpośrednio 5 rzeźników. W rzeźni pracowali też księgowy i inspektor, który dbał, aby mięso na pewno było kosherne. W rzeźniach grodzieńskich panowały bardzo trudne warunki pracy. Społeczność nie zawsze mogła odpowiednio finansowo zabezpieczyć funkcjonowanie zakładów i dlatego kierownik rzeźni zasypał listami o pomoc władze gminy. Skarżył się, że „rzeźnicy często pracują w brudnych, porwanych i nieuprząwionych fartuchach”, więc z własnej kieszeni zakupił dla nich po 3 nowe ubrania robocze, a także zapewnił im możliwość prania odzieży.

Koszty uboju byłą uzgadniano z magistratem. Kiedy w wyniku światowego kryzysu gospodarczego w 1929 r. mięso potaniało, a koszty pozostały na tym samym poziomie, kupcy prosili władze o ich obniżenie. Następny przypadek raptownej podwyżki cen za mięso kosherne miał miejsce w 1937 r. Tym razem gmina prosiła magistrat o pomoc finansową, gdyż „wzrost ceny mięsa odbijał się na sytuacji finansowej ubogiej społeczności grodzieńskich Żydów”.

### **Ulica komunalna, nr 3, Stadion „Niemen”. Tablica pamiątkowa**

Stary cmentarz już w XVII w. stracił swoją funkcjonalność, po prostu brakowało już na nim miejsca. Dlatego też postanowiono stworzyć nowe miejsce pochówku. Nowy cmentarz żydowski założono w 1791 r. w pobliżu miasta, na ugorze, przy drodze Grandzickaj (współcześnie ul. Gorkiego). Nowy cmentarz był największym pod względem rozmiarów, a w dodatku wciąż się powiększał (kolejno w latach 1869, 1883, 1905 i 1923). Znajdowała się tu kamienica, gdzie przygotowywano zmarłych, a także budka strażnicza.

Na cmentarzu pochowano wielu znanych rabinów, m.in. Lejbę Najdusa, którego mogiłę ozdobiono pomnikiem smutnego anioła. Zachowały się jeszcze 3 fotografie, przedstawiające uroczyste odsłonięcie pomnika Jase Grynberg (panieńskie nazwisko Bregman). Postawiono go w hołdzie pamięci i zasług członków rodziny Bregmanów wobec społeczności żydowskiej Grodna.

Cmentarz zamknięto w 1947 r. W 1958 r. miejsce żydowskiego kultu zaczęło podupadać i niszczyć. W 1963 r. na miejscu cmentarza zbudowano stadion „Czerwona flaga” (dziś obiekt nosi nazwę „Niemen”). W 2003 roku, pomimo protestów żydowskich, rozpoczęto renowację stadionu i znów odkryto wiele dawnych grobów. Obecnie na ogrodzeniu stadionu, na znak szacunku dla pamięci grodzieńskich Żydów spoczywających w tym miejscu, zamontowano pamiątkową tablicę.

## Literatura

1. Biahrafija haradzienskich vulic. Ad Fartou da Kaloży, A. Baszkiewicz, A. Hoscieu, W. Sajapin, I. Trusau, A. Czarniakiewicz, J. Palewicz, I. Łapiecha – Grodno-Wrocław, 2012, s. 369.
2. Garadzienski palimpsest. XII-XX w.: materyjały miżnarodnaj navukovaj kanferencyi, Grodno, 7.11.2008 r., pod red. A.F. Smalenczuka, N.U. Sliż, Grodno-Białystok: IGDB (EGU), s. 2008.
3. Garadzienski palimpsest 2009. Dziaŕžaunyja ustanovy i palitycznaje żyćcio. XV-XX w.. pod red. A.F. Smalenczuka, N.U. Sliż, Grodno 2009
4. Garadzienski palimpsest 2010. Dziaŕžaunyja i sacyjalnyja struktury XVI-XX w., pod red. A.F. Smalenczuka, N.U. Sliż, Mińsk: Zmicier Kołas, 2011.
5. Gardziejew J., Magdeburskie Grodno, Grodno-Wrocław 2008, s. 382.
6. Grodno/ Jevrejskaja encyklopedija: Svod znajti o jevrejstve i jego kulture v proszkom i nastojaszczem, pod red. L. Kacnelsona i D.G. Gincburga, t. 6, spbb., s. 791-793.
7. Dubnov S.M., Jevrei v Rossii v epochu jevropiejskoj reakcji (1815-1848), Jevrejskaja stranica, 1912, vyp. 3 – s. 274-289, 1913, vyp.1 – s. 23-50.
8. Dubno S.M., Noviejszaja istorija jevrejskogo naroda (1789-1861). SPB., 1914. s. 631.
9. Joffe E.G., Stranicy istorii jevrejev Bielarusi, Mińsk 1996, s. 294.
10. Kandel F., Oczerni vremen i sobytij: Iż istorii rossijskich jevrejev, Jerozolima, Tarbut 1990, s. 500.
11. Lalewicz J., Trusau I., Czarniakiewicz A., Ad Kaloży da Fartou: histarycznaja spadczyna Grodna, Mińsk 2008.
12. Sabaleuskaja W.A., Habrajska-chryścijański dyjaloŕ u Harodni: XIX-paczatak XX stahoddzia, Arche 2010, nr 1-2, s. 120-150.
13. Sabaleuskaja W.A., Bacis M., Bućko U., Krapivina N., Panajew A., Fiadosava J., Chanf E., Szlogel G.: Harodnia: sliady jaurejskaha żyćcia. Pravadnik pa jaurejskaj Zarodni; Arche 2010, nr 6, s. 344-415.
14. Sobolevskaja O., Gonczarow W., Jevren Grodzienszczyny: Žizn do Katastrofy; Donieck: Nord-Press 2005, s. 375.
15. Subotin A.P., V czerte jevrejskoj osiedlosti: otryvki iż ekonomieŕskich issledovanij v zapadnij i jugo-zapadnoj Rossii za leto 1887 goda; Vyp. 2. SPB., 1890, s. 240.
16. Naumann N., Geschichte der Ostjuden. – München, 1990, s. 212.
17. Naumann N., Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej. – Warszawa, 2000.
18. Margolyes M. Grodno, Encyclopedia of the Jewish Diaspora: Memorial Book of Countries and Communities (Belarus). - Jerusalem, 1973. – p. 744.

